

Kleszcze: zagrożenie dla rolnika

Autor: Łukasz Wasak

Data: 17 maja 2017

Kleszcze to niewielkie pajęczaki, występujące zarówno w lasach, jak i na łąkach czy pastwiskach. Ich ukąszenie jest bezbolesne, jednak bardzo niebezpieczne. Szacuje się, że ok. 15% osobników jest nosicielami groźnych chorób, takich jak odkleszczowe zapalenie opon mózgowych czy borelioza. Zawód rolnika wiąże się z wysokim ryzykiem kontaktu z kleszczami oraz zarażeniem niebezpieczną chorobą.

Największe ryzyko kontaktu z kleszczami występuje w okresie wiosenno-letnim, a więc właśnie teraz. I choć wiele osób pamięta o tym, by sprawdzić obecność kleszczy na swoim ciele po wizycie w lesie, zazwyczaj zapominamy o tym, że pasożyt występuje także w trawie, a więc na łąkach, pastwiskach czy trawnikach. To dlatego zawód rolnika obarczony jest zwiększonym ryzykiem zarażenia odkleszczowymi chorobami. Liczby mówią same za siebie. Według danych [Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego](#), w ciągu ostatnich 10 lat ponad 1500 ubezpieczonych rolników doznało uszczerbku na zdrowiu z powodu chorób zakaźnych pochodzących od kleszczy, głównie boreliozy. Najwięcej przypadków odnotowano w północno-wschodniej części naszego kraju oraz w województwach lubuskim i śląskim.

Kleszcze – jak uniknąć zarażenia chorobami?

Według danych KRUS, ponad 1500 ubezpieczonych rolników doznało uszczerbku na zdrowiu z powodu chorób zakaźnych pochodzących od kleszczy w ciągu ostatnich 10 lat

Na stronie internetowej KRUS-u znajdziemy kilka wskazówek pozwalających zmniejszyć ryzyko „złapania” kleszcza. Wymienia się tam m.in. unikanie miejsc występowania kleszczy, a więc porośniętych wysoką trawą i bujną roślinnością, co w pracy rolnika nie jest łatwe. Należy także zadbać o odpowiednią, szczelną odzież ochronną, która utrudni przedostanie się pasożyta do skóry. Warto stosować także środki odstraszające kleszcze. Po każdej wizycie w lesie lub na łące zaleca się staranne sprawdzenie obecności kleszczy na skórze, zwłaszcza tam, gdzie jest ona delikatna – na zgięciach kolan, łokci, pachwin, pod pachami, na szyi, za uszami oraz we włosach głowy.

W przypadku wykrycia pasożyta, należy go bezzwłocznie usunąć, a w ciągu najbliższych dni obserwować objawy. Wszelkie zmiany skórne (rumień), oraz objawy grypopodobne (bólę mięśni

i stawów, głowy, stan podgorączkowy, nudności i osłabienie) powinny być sygnałem do natychmiastowej wizyty u lekarza.

Niestety nie powstała jeszcze szczepionka przeciw boreliozie, a rolnikom – jako osobom szczególnie narażonym na kontakt z kleszczami pozostaje stosowanie wymienionych środków zapobiegawczych.